



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE  
W SOBOTE, DNIA 26. WRZESNIA ROKU 1767.

*Z Warszawy d. 26. Wrzesnia.*  
Xążę Jmć Radziwłł Marzalek Konfederacyi Koronney dnia ząnego daylzego zagaił Eądy swoie Konfederackie.

W tych dniach nadeszła z Rzymu Sakra dla Xiążęcia Junci Nominata Prymasa. Dnia iutrzyszego nastąpi Jego Konsekracya w Kollegiacie tuteyszey.

*Z Lucka d. 16. Wrzesnia.]*  
Seymiki Deputackie Woiewodztwa Wołyńskiego spokojnie zakończyły się, na których

obrani są Deputatami na Trybunał Koronny Jehmć PP. z Powiatu Łuckiego: Szymon Olszańki Stołnik Wołyński, z Powiatu Włodzimierskiego Adam Konopacki Woytki Krzemieniecki, z Powiatu Krzemienieckiego Mikołay Podhorski, Podstarosta Grodzki Trębawelski.

*Z Lizbony d. 30. Lipca.*

Dnia 26 tego miesiąca spuszczono na wodę Okręt nowe zrobiony od 60 sztuk armat.

*Z Londynu d. 18. Sierpnia.*



Dnia 5 tego miesiąca w Mieście *Hauig* wielka weszła powódź. Co tym dziwniejsza była, iż lubo deszcz najmniejszy niepadł, iednakże woda w rzece na stop 22 podniosła się, i wiele narobiła szkody, kilkanaście Domów zalała i zniszczyła, i kilkunastu ludzi zatopiła. Przypisują tę powódź obfitym deszczom, które w gorach spadły.

W *Charles-Town* dnia 16 Czerwca burza wielka powstała. Piorun we trzy miejsca uderzył naprzód w sosnę pod którą 3 ludzi było ieden wraz przy sosnie i ten zabity jest, dway drudzy trochę daley, i ci zostali przy życiu labo nie bez szkody, drugi i trzeci raz piorun uderzył we dwa Domy, w iednym z nich ludzie z kupieni na frzodku izby byli, i piorun żadnemu nie zaszkodził, z kąd potwierdza się podana uwaga w *Elektryce* Pana *Johnson* że podczas grzmotów i na frzód pola, i pod drzewem samym stać nie jest niebezpieczno, ale naybezpieczniy pod drzewem być tak daleko od pnia iak wysokie jest drzewo, tudzież że w Izbie przyszcienie stać także niebezpieczno ale na frzodku izby bo pioruny po policie koło drzew, ścian i murów oblatują.

Z Londynu d. 1. Września.

Parlament, który do 31 Sierpnia przedłużony był znowu Król Jmć z tajemney rady wydawszy rozkaz aż do siódmego Października przedłużyć rozkazał. Równie i Parlament Irlandzki, który dnia 27. Sierpnia zakończyć się miał do dnia 13 Października przedłużony jest. Podarunki, które naz Dwór Deyowi Algierskiemu posłał, nie są w amunicyi iak dawniey bywały, ale w kleynotach, bogatych materyach i innych kosztownych sprzętach, osobliwie do Meblów służących. Na dzień iutrzeyszeyszy Wielka rada naznaczona jest, spodziemy się, że Hrabia *de Chatam* cały swoy urząd, którym się zaszczycał w *Ministerium*, złożyć zechce z kąd niemal za pewną rzecz mamy przyślą od mianę w tymże *Ministerium* i tak tu wnoszą, że iutrzeyszey rady ta będzie nay osobliwsza Materya. Słychać tu, że w Portugalii bardzo częste bywają rady a osobliwie względem odebranych Listów od Wersalskiego, i Madrytskiego Dworów, coby się zaś w tych Listach zawierało różnie się u nas domyślają, ale nic pewnego wiedzieć nie mogą. Do *Gibraltaru*, *Mi-*



nerki, i Genegambii wiele ztąd wysyłaia amunicyi tudzież i Juczynierów dla oglądania tamecznych twierdzy, i doskonałego ich odryfowania dla Dworu naszego, także też Fortece w Górnych częściah Schotlandyi oglądane być maia. Dwór nasz jest tego przedsięwzięcia w Godwin Sand niedaleko Dover nową Fortecę założyć. Dwór tutejszy i Rosyjski maia wolą nowy porządek Cla ułożyć w zobopolnym Handlu tych dwu Narodów. Przet. z Rosyi Minister ma zupełną moc do układania pomienionego Cla i noszenia się w tej mierze z naszymi Ministrami, zwłaszcza że teraz pozwolony jest Angielczykom Handel do Astrakanu przez rzekę *Wolgę* z kąd i do Persyi zabiegać, będą mieli sposobność.

*Z Mailand d. 16. Sierpnia.*

W okolicy tutejszey niemało narobili niepokoiu drapieżtewem swoim rozboynicy, którzy podróżnych kupami napadaiać ze wszystkiego odzierali, a częstokroć i z życia wyzuwali, przetoż Cesarzka Regencya chcąc temu złemu zabieżeć. Poczty żołnierskie po rozstawowała, które wszelkicy używają czuyności, w strzeżeniu iawnych gościńców,

ągdziekolwiek na pomienionych zbóyców trafia tych zchwytawszy do tutejszego Miasta ku przyszłemu ukaraniu odprowadzaią.

*Z Lipska d. 2. Września.*

Odebrałszy tu wiadomość z Włoch, że Xieźna Sardynii Marya, Gabriela z tego świata zesła, Urodziła się była Roku 1729 dnia 25 Marca, a dnia 5 Listopada 1755 w stała do Kłasztora *St. Andreas zu Quiers*, a z bogoboyności, i cnot rozmaitych sławne życie swoje Roku terażniejszego dnia 22 Sierpnia zakończyła.

*Z Wiednia d. 12. Września.*

We Szrodę i we Czwartek przeszły Cesarz Jmć z całą Familią swoją obiadował iawnie w *Schönbrunn* we Szrodę Kardynał Arcy-Biskup Wiedeński, a we Czwartek Posel Króla Jmci oboyga Sycylii natę Uczcie znaydowali się: cały Dwór przez te dwa dni pokazował się *en Gala* wyiawszy Cesarzową Królową Jeymć, która swey żaloby nie składała.

*Z Rygi d. 10. Sierpnia.* Zboże teraz un s jest w takowey cennie. Łaszt żyta 38. Pszenicy 58. Jęczmienia 26, aż do 28. Słodu 24, aż do 30. Owla 23, aż do 24.



Alb: Talarów. Nowe Czerwo-  
ne Złote płacą tu 2. Alb: Talary  
8½ Groszy: tego Roku od począt-  
ku do 17 Lipca weszło do nas  
statków 315. a aż do 24 Lipca  
wyszło ztąd 245.

### DONIESIENIE

Z Warszawy d. 26. Września.

Podaje się do wiadomości, iż wy-  
szła Książka z Drukarni Wileń-  
skiej pod tytułem Prawo zupełne  
Wiary Katolickiej w Koronie  
i w W. X. Lit: Znajduie się u Bi-  
bliopoli Warszawskiego Stanisława  
Karasińskiego.

Znajduie się przed OO. Boni-  
fratrami Jmci P. Staniszewskiego  
Sędziego Ziemskiego Warszawskie-  
go Dworek z Meblami, z Stajnią  
na 40 Koni, i Wozownią, ktoby so-  
bie życzył do naiecia.

Andrzej Grabikowski, mający lat  
20, rodem z Powiatu Sandomirskie-  
go, z Wioski Bodenowa w Polsce,  
służąc Miesiący trzy u Gwardyi Pie-  
szey J. K. Mci W. X. Litewskiego,  
dnia 23 Września uciekł ze wszel-  
kim Moderunkiem Skarbowym, i ko-  
nia gniadego, mającego dwie białe  
nogi Gospodarzowi ukradł. Pomie-  
niony Żołnierz w zrośtu jest szre-  
dniego, twarzy pociągłej, włosów  
czarnych, oczów czarnych, sam czar-

niawy, nogi troche na tył wychylne.  
Ktoby się o nim dowiedział, i dał  
znać do Regimentu w Koszarach Ka-  
zimierzewskich stojącego, będzie  
miał nadgodę.

Znajduie się Karetka na sprzedaż na  
cztery Osoby, czerwona tryppą obi-  
ta pakowana i na urząd do podróży  
robiona, a to za cenę Czerwonych  
Złotych 75. Ktoby iej nabyć so-  
bie życzył, pytać ma czyli u Pana  
Jakuba Ligenau Stelmacha na prze-  
ciwko Cekauzu, w swoim własnym  
domostwie mieszkającego, czyli w  
Browarze Pana Jakuba Retticha,  
za Koszarami Wielopolskiemi ku  
końcowi Krochmalney ulicy ku Woli  
wychodząc, gdzie nad wrotami przy-  
bita jest kartka z napisem tej prze-  
daży.

Franciszek Duplikiewicz służący  
przedtym w Regimentie Gwardyi  
Piezhey Koronney, i dla niepospo-  
sobności do służby od tegoż Regi-  
mentu odprawiony, od Zony swojej  
Maryanny poszeł przed lat sześć,  
od którego czasu żadney o sobie wia-  
domości nie dał. Uprasza więc w spo-  
mniona Zona w wszystkich, którzyby  
iakożkolwiek o nim czy żyje, czy u-  
marł, wiedzieć mogli, aby o nim znać  
dawali do Instygatora Konfystorza  
Warszawskiego.



# S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTE DZIA 26. WRZESNIA ROKU 1767

*Z Parmy d. 15. Sierpnia.* Arcy-Xiążę Pan nasz Panu *de Labartke* Kapitanowi w Regimencie Parmeńskim zlecił rzady Xieſtwa *de Guastalla* tak Woytkowe, iako i Domowe, a Panu *d' Astier de St. Alban* Pułkownikowi Infanteryi. Generalstwo Poczł zlecić raczył.

*Z Bononii d. 30 Sierpnia.* Po całych prawie Włochach wi-  
dać teraz przeieżdżających Cesarzkich Furyerów, którzy dro-  
gi uprzętywają i mieszkania wygodne obierają dla przejazdu  
Cesarza Jmci i przyszłej Królowy Sycyliyskiej. Daie się tu  
ryszyć, że Cesarza Jmci i Arcy-Xiążęcia *Toskanii* na dzień 24  
Listopada spodziewają się w Rzymie, owszem tey są nadziei, że  
i Król Jmć oboyga Sycyli z niemi tam przybędzie.

*Z Paryża d. 28. Sierpnia.* Wyszedł tu wyrok Królewski  
dnia 1 Lipca Roku teraznieyszego uczyniony, względem umo-  
wy z Królem nalezyn z iedney, a Rzeczpospolitą Holenderką  
z drugiey strony, tyczący się zbiegów od Woyłka, wktórym się  
to zawiera, że Król Jmć będąc upewniony, iż Xiążę *Stadhouder*  
wydał rozkaz wszystkim Kommandantom Miast, i Fortec osz-  
dzonych Woyłkiem Holenderskim, aby nieprzyimowali w służbę  
woytkową żadnego zbiega z Woyłk Francuzkich, wyjąwszy tyl-  
ko albo Rodaków, lub poddanych teyże Rzepltey, albo tych któ-  
rzy dawniey z Woyłka Hollenderkiego uciekłszy we Francyi  
służyli, a potym nazad powracają, i ci iednak ieżeli zabiorą z so-  
bą broń, lub konia, lub inną rzecz iaką, aby ta oddana była. Po-



dobnie zatym i Król Jmć, rozkaznie wszystkim Rządcom, Pułkownikom i Komendantom tnych Prowincyi i Miast w *Flandryi* aby wedle wszelkney możności pilnego dokładali starania i ostrożności, aby żaden Zolnierz od Jazdy, Dragonów, Huszarów, Piechoty &c. Woysk Rzepltey Hollenderskiej zbiegły niebył przyjęty w służbę Woyskową do Regimentu żadnego, lub iakieykolwiek Chorągwi, która odtąd w pomienionych mieyscach lub Garnizonem lub na kwaterach stać będzie, wyjąwszy tylko poddanych J. K. Mci i Rodaków Państw iemu podległych, &c.

*Z Compiegne d. 29. Sierpnia.* Po jutrze Król Jmć z Xiężnami *Adelaidą, Wiktoryą, Zofią i Ludowiką*, ma ztąd wyjechać do Zamku *de la Muette*. Dnia dzisiejszego Królowa Jeymć odiachała ztad do *Wersalu* dokąd także Delfin Jmć Hrabia *de Provence*, i Hrabia *d' Artois* po jutrze wyieżdżać mają.

*Z Londynu d. 21. Sierpnia.* We Szrodę przeszłą była wielka rada w Domu Generała *Conway* Sekretarza Stanów, do którego prawie wszyscy Konfilyarze zgromadzili się, na tey radzie Interes względem Portugalii naywięcey był roztrząsany. Przeszłego miesiąca od Angielskich Kupców w Portugalii handlujących odebrał Supplikę Hrabia *de Schelburne* Sekretarza Stanów z podpisem *Proconsula* i sławniejszych Kupców. W tey się zawierają skargi na nieuznośne uciemżenia, któremi ich Dwór Portugalski uciska, a naprzód, że żaden Angielski Kupiec w swoim Domu od gwałtu nie jest bezpieczny bo niemożna się przeciwie, gdy który z Urzędników bądź w dzień, bądź w nocy do Domu wchodzi, i wszystko rewiduje. *Pewtore* że niezwyeczne powkładane cła na te towary, które lub wprowadzają do Portugalii lub wywożą z tamtąd Anglicy. *Po trzecio* że Francuzom wszelkich w Handlu wolności dozwolono, a przeciwnie Angielczykom przez nowo ustanowione Towarzystwa, w *Gran Para i Maranhau* wszelką odjęto społeczność do Handlowania w *Alto Duro Fernanbaco i Paraibo*, i ta to jest treść obszerney supliki Kupców Angielskich z Portugalii, Kupcy nie mniej tuteysy którzy z Portugaliją handle wiodą, nie zaniedbają swoich także skarg prze-



kładać chcąc Dwór do tego przywieść aby o tey sprawie pierw-  
wsze staranie przedsięwziął. Jakoż Hrabia *Chatam*, gdy go pe-  
wien z Kupców pytał czemu by z strony Portugalii tak powoli  
szły rzeczy odpowiedział: że trochę tylko Kupcom trzeba mieć  
cierpliwości, a wkrótce uznają, iż Dwór o tym interesie sku-  
tecznie myśli. Tym czasem wieść się tu rozelzła, że Portugalskie  
Eskadry, które nie dawno z Lizbony do Brazylji wyprawio-  
ne są ten mają zamierzony koniec aby Porty i Fortece tame-  
czne osiedli, i wzmocnili, bo się obawiają żeby Anglicy o nie się  
niepokusili, gdyż Dwór Portugalski mocno postanowił dawniey-  
szych traktatów względem Handlu z Anglią nieodnawiać, i ra-  
czej Hiszpanii, i Francyi nowych dozwolić niż Anglią przy da-  
wnych w tey mierze przywilejach zostawić. Skoro zaś ta Su-  
plikacja do Hrabi *Schelburne* przysłana rozgłosiła się wraz Anglicy  
wszelką cierpliwość złożyli, i życzą sobie aby Dworowi Portu-  
galskiemu iak najprędzey Woyna była wypowiedziana. Tych  
zamyśłów iaki będzie skutek spodziewamy się, że się wkrótce  
odkryje, czekają tu tylko iak też Pan *William Lyttleton* Posel  
Angielski w Lizbonie przyjęty i wysłuchany będzie.

Z Londynu d. 28. Sierpnia. Król Jmć z Familią swoją ba-  
wi się teraz w *Richmond* gdyż w *St. James* Pałac w którym mie-  
szkać zwykł, odnawiać zaczęto. Gęsto tu ieszcze mówią  
o odświeżeniu w Ministerium gdyż często Kuryerowie od Dworu  
biegają, do różnych Panów do Dóbr ich. Hrabia *de*  
*Chatam* w lepszym się teraz znajduje zdrowiu, i Le-  
karze wielką czynią nadzieie, że do zupełnego zdrowia przyi-  
dzie. Hrabia także *de Cheshersfield* już się po swey chorobie ty-  
lew zmógł, że może codziennie na wolne powietrze prze eźdżać  
się. Co zaś Pan *Charles Townshend* Kanclerz Nadworny niebe-  
śpieczno choruje w dobrach swoich. Miedzy Dworem tutey-  
szym i Portugalskim częstszé teraz bywają korespondencye niż  
przedtym, i Minister Portugalski z naszem częścicy rozmowy  
miewa niż zwykł był dotąd. Pułkownik *de Yorck* Anglik, któ-  
ry wzięwszy dozwole nie od tuteyszego Dworu w Portugalskim  
Woytku na czas służbę przyjął, i tam Portugalską Artyleryą do



dobrego porządku przywiódł, dnia 12 Lipca czynił Popis Regimentu swego w obecności pierwszego Ministra d' Oeyras i innych znacznych Panów, i w tym z nagła apoplexyą ruzony umarł z niemałym żalem Króla Jmci Portugalskiego, i całego Dworu iego, pogrzebiony jest o 10 mil od Lizbony na Angielskim Cmentarzu i iego Regiment aż na miejsce pogrzebu iść musiał aby mu cześć wielkim Żołnierzom powinną przy pogrzebie wyrażał. Co z tym większym jest zaszczytem, iż takowa cześć w Portugalii żadnemu z Cudzoziemskich Officyerów niebywa okazowana, bo i General *Rebentisch*, niedawno zmarły, że Cudzoziemiec był, nieczyniono mu Żołnierskich honorów przy pogrzebie iego. Listy z Portugalii upewniają nas, że tamieczny Dwór wydał rozkaz aby we wszelką gotowość przyporządkowane były okręty następujące *St. Monte Carmelo* od 64. *St. Joseph* od 70. *Deliverenza* od 64. *Nativita* od 52. i *Arrabida* od 32 Armat, do kąd zaś te okręty iść mają? rzecz jest jeszcze utajona. Jest tu zlecenie od Dworu Portugalskiego, aby stąd znaczną liczbę armat okrętowych, Polnych, Moździerzów, Bomb, &c. zakupiwszy do Portugalii zawiezione. Trzy Regimenta Infanteryi które Roku terażniejszego w Maiu wysłane są z *Cork* do *Jrlandyi* po 5 miesięczney żegludze stanęły, jeden w *Nowelle York*, drugi w *Philadelphie*, trzeci w *Quebes*. Woyska zaś, które przez te wspomniane Regimenta zlurowane są w tamtych stronach mają rozkaz aby nieodwłócznie przybywały do Europy.

Z *Wrocławia* d. 5. *Września*. Dnia 2 miesiąca terażniejszego Król Jmci na polu pod *Berghof* 18 Batalionów, i 50 Eskadronów Woyska swego oglądał, którego piękność, i porządek podobal się Królowi Jmci: dnia 3, 4 i 5, całe to Korpus Musztr od prawowało, przed Królem Jmcią, a lubo i tu Król Jmci z ręczności i ćwiczenia wszystkiego Woyska był mocno ukontentowany naywiększą jednak wtey mierze pochwałę Kawaleryi swojej dać raczył, dnia 5 po południu skończył się ów cały popis, a Król Jmci przez *Freystadt* pojechał na powrót do *Berlina*, tudzież i Regimenta na ów Popis zgromadzone do swoich stanowisk rozeszły się.